

Sygnatura akt X C 810/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G. W., dnia 6 października 2017 roku

Sąd Rejonowy w G. W. X Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Andrzej Miszczak

Protokolant: sekr. sąd. Marta Andrzejewska

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2017 r. w G. W.

na rozprawie sprawy

z powództwa J. S.

przeciwko (...) S.A w W.

o zapłatę

**I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 5 800 (pięć tysięcy osiemset) złotych z ustawowymi odsetkami od 29 sierpnia 2012 roku do 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,**

**II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,**

**III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 2 596,90 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu,**

**IV. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu brakujących kosztów sądowych,**

**V. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu P. – Sądu Rejonowego w G. W. 367,27 złotych tytułem brakującej części kosztów sądowych.**

## UZASADNIENIE

**J. S.** wniósł o zasądzenie od (...) Towarzystwo (...) S.A. w (...) 25 000 złotych z ustawowymi odsetkami od 28 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty; zasądzenie zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że 30 lipca 2012 r. jako 13-latek został potrącony na oznakowanym przejściu dla pieszych przez pojazd ubezpieczony u pozwanego, który na etapie postępowania likwidacyjnego przyznał zadośćuczynienie w wysokości 1 200 zł. W ocenie powoda rozmiar krzywdy wymaga kwoty określonej w pozwie.

**(...)** wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że wypłacona dotychczas kwota zadośćuczynienia jest odpowiednia i w pełni zaspokaja roszczenie powoda, z kolei kwota dochodzona pozwem jest znacznie wygórowana i nieadekwatna do doznanej przez powoda krzywdy. Leczenie torbieli pajęczynówki nie jest następstwem wypadku.

**Sąd rejonowy ustalił co następuje:**

30 lipca 2012 roku J. S., mający wówczas 13 lat, wracał rowerem do domu. Podczas przechodzenia przez oznakowane przejście dla pieszych na skrzyżowaniu ulic (...) został potrącony przez kierującego samochodem F. (...) o nr rejestracyjnych (...). W wyniku uderzenia małe dziecko uderzył głową w znak drogowy, przeकोziołkował i upadł na ziemię. F. (...) o nr rejestracyjnych (...) w dacie zdarzenia ubezpieczony był w (...).

Z miejsca zdarzenia powód został zabrany karetką do szpitala, gdzie przebywał do 1 sierpnia 2012 roku. W szpitalu stwierdzono ogólne potłuczenia, stłuczenie głowy, stłuczenie uda prawego i lewej stopy. 30 lipca 2012 r. wykonano zdjęcie rtg. Powód miał rozcięte czoło, co wymagało interwencji chirurgicznej – rana miała około 5 cm. Ponadto stwierdzono obrzęk kciuka, który został unieruchomiony w szynie Z.. Opuszczając szpital otrzymał skierowanie do poradni neurologicznej z uwagi na stłuczenie głowy.

Przed wypadkiem powód był pod kontrolą poradni pulmonologicznej z uwagi na astmę oskrzelową i alergie, ortopedycznej i kardiologicznej.

### **Dowody:**

- Notatka z miejsca zdarzenia k.14
- Dokumentacja medyczna k. 15-23, 59-60, 157-164
- Zeznania M. S. k. 173-175
- Zeznania R. S. k. 282-284
- Zeznania powoda k.459-460

Po około dwóch, trzech miesiącach od wypadku zaczęły się pojawiać u powoda bóle głowy, które z czasem nasilały się. Często powód opuszczał lekcje z uwagi na ból głowy.

Do poradni neurologicznej zgłosił się 4 sierpnia 2012 r.

7 sierpnia 2012 r. powód wykonał badanie elektroencefalograficzne, które wykazało nieliczne fale ostre w odprowadzeniach skroniowo – potylicznych z przewagą półkuli prawej, nasilone i z tendencją do uogólniania się. Lekarz Neurolog J. B. 7 sierpnia 2012 r. stwierdził, że neurologicznie powód nie ma żadnych uchybień.

Powód został objęty wsparciem psychologa od 7 sierpnia 2012 r. z uwagi na szok i przeżycia związane z wypadkiem komunikacyjnym.

20 marca 2013 r. powód ponownie zgłosił się do poradni neurologicznej z uwagi na silne bóle głowy, w ostatnich trzech tygodniach powód miał trzy razy silny ból głowy. W poradni neurologicznej nie stwierdzono odchyłań.

W okresie od 13 do 15 listopada 2013 r. powód przebywał w szpitalu w G. W. , gdzie rozpoznano w środkowym dole czaszki u podstawy płata skroniowego lewego torbiel pajęczynówki o przekroju 28x24 mm oraz torbiel przegrody przeźroczystej i jamy sklepienia ok. 12x9 mm.

16 listopada 2013 r. powód otrzymał skierowanie do poradni neurochirurgicznej

25 listopada 2013 r. powód otrzymał skierowanie do pracowni rezonansu magnetycznego k.27

7 stycznia 2014 r. powód odbył konsultację w (...) ZOZ (...) w S. w Poradni Neurochirurgii Dziecięcej i Neurochirurgii oraz wykonał badanie MR głowy.

9 stycznia 2014 r. powód wykonał badanie MR głowy, które wykazało, że w środkowym dole czaszki, po stronie lewej, przy płacie skroniowym widoczny jest obszar o sygnale płynu mózgowo – rdzeniowego, wymiarach 440x30x25

mm. Podobny obszar widoczny jest w tylnym dole czaszki, nieco na prawo od linii środkowej o wymiarach 30x10x6 mm. Obie zmiany nie uległy patologicznemu wzmocnieniu. Obraz odpowiada torbielom pajęczynówki. Między komorami bocznymi widoczna jest jama przegrody przezroczystej i jama V. o szerokości 12mm. K. mózgu są nie poszerzone, nieprzemieszczone. Poza tym struktury mózgu o prawidłowych sygnałach, bez cech procesu wypierającego i demielinizacyjnego.

26 maja 2014 r. powód otrzymał od lekarza rodzinnego pilne skierowanie do poradni neurologicznej celem dalszego leczenia, wykonania badania MR głowy z uwagi na bóle głowy.

W okresie od 15 do 18 sierpnia 2014 r. powód przebywał w szpitalu w G. W., gdzie rozpoznano u niego torbiele mózgu, bóle głowy.

25 czerwca 2014 r. powód wykonał badanie MR głowy, które wykazało, że u podstawy płata skroniowego lewego stwierdza się przestrzeń płynową o wymiarach 41x22x25mm w przekroju poprzecznym, o wymiarach 38x21 mm w przekroju czołowym. Struktury mózgu symetryczne. Torbiel przegrody przezroczystej o średnicy 1,36 cm. Przestrzeń pajęczynówki po stronie prawej jest poszerzona w tylnym dole czaszki o wymiarach 19x8 mm.

3 września 2014 r. lekarz neurolog wystawił powodowi skierowanie do poradni psychologicznej z uwagi na zaburzenia zachowania i emocji.

8 września 2014 r. powód otrzymał w poradni neurochirurgicznej skierowanie do poradni okulistycznej.

12 stycznia 2015 r. powód miał wykonane badanie MR kręgosłupa szyjnego, które wykazało spłylenie fizjologicznej lordozy szyjnej, krążek międzykręgowy na poziomie VC5/VC6 jest węższy, co sugeruje dyskopatię. Na poziomie VC3/VC4 występuje płaska wypuklina jądra miazdżystego, na poziomie VC4/VC5 występuje również podwiązadłowa wypuklina jądra miazdżystego. Na poziomie VC5/VC6 występuje przepuklina jądra miazdżystego w kierunku kanału kręgowego wielkością 0,24 cm.

W okresie od 9 do 17 marca 2015 r. powód przebywał w szpitalu w S., gdzie przeszedł operację: kraniotomia minimalna okolicy skroniowej lewej, częściowe usunięcie ścian torbieli fenestracja torbieli do zbiorników pajęczynówki podstawy mózgu.

23 marca 2015 r. Zespół (...) w G. W. orzekł o potrzebie indywidualnego nauczania powoda z uwagi na stan zdrowia uniemożliwiający uczęszczanie do szkoły.

1 kwietnia 2015 r. przyznano na rok czasu powodowi znaczny stopień niepełnosprawności, uznając że niepełnosprawność istnieje od 13 listopada 2013 r. a znaczny jej stopień od 12 lutego 2015 r.

10 maja 2015 r. powód zgłosił się na (...) w G. W. z uwagi na zaburzenia widzenia od doby. Wykonano KT głowy, nie stwierdzając objawów krwawienia wewnątrzczaszkowego. U podstawy lewego płata skroniowego utrzymuje się torbiel o wymiarach ok. 3x2 cm w przekroju poprzecznym, torbiel przegrody przezroczystej i jama V., drobna torbiel pajęczynówki w tylnym dole czaszki, na prawo od linii środkowej.

18 maja 2015 r. powód otrzymał od neurologa pilne skierowanie do poradni okulistycznej z uwagi na zaburzenia widzenia po operacji torbieli mózgu.

11 lutego 2016 r. Zespół (...) w G. W. wydał opinię nr (...), w której stwierdził, że przyczyną występujących u powoda trudności szkolnych są stwierdzone deficyty rozwojowe w zakresie funkcji poznawczych. Istotnym czynnikiem warunkującym funkcjonowanie powoda jest stan po przebytej operacji neurochirurgicznej.

#### **Dowody:**

- Dokumentacja medyczna k.24-44, 130-136, 138-142, 145-147, 149, 179, 214, 217-225

- Orzeczenie Zespołu (...) w G. W. z 23.03.2015 r. k.45-46 (182-183)
- Orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z 1.04.2015 r. k.47
- Opinia Zespołu (...) w G. W. z 11.02.2016 k.322-324
- Zeznania M. S. k. 173-175
- Zeznania R. S. k. 282-284
- Zeznania powoda k.459-460

W wyniku zdarzenia z 30 lipca 2012 r. powód nie doznał żadnych obrażeń w obrębie centralnego i odwodowego układu nerwowego, nie doszło do pourazowej utraty przytomności, obrzęku mózgu, stłuczenia mózgu, czy innych obrażeń w obrębie mózgu – nie ma podstaw do orzekania długotrwałego i trwałego uszczerbku.

Torbiel pajęczynówki, to przestrzeń płynowa pomiędzy rozwarstwionymi ścianami opony pajęczej, która nie komunikuje się z przestrzenią podpajęczynówkową. Wada ta należy do wad wrodzonych, powstająca najprawdopodobniej po zakończeniu okresu embriogenezy. Mogą być:

- a) pierwotne – następstwo nieprawidłowej embriogenezy pajęczynówki
- b) wtórne (nabyte) – jako powikłanie krwawienia, urazu lub infekcji. Wtórne zwykle komunikują się z przestrzenią podpajęczynówkową

Lekarze leczący powoda nie traktowali wykrytych u niego torbieli pajęczynówki jako patologicznych zmian pourazowych, mając więc całokształt obrazu klinicznego, brak jest dostatecznych przesłanek do tego, aby twierdzić, że uraz głowy w wyniku wypadku mógł spowodować wystąpienie lub uaktywnienie u powoda torbieli pajęczynówki w głowie.

#### **Dowody:**

- Opinia biegłego neurologa prof. J. M. k. 294-310.

Zdiagnozowane u powoda torbiele mózgu nie mają żadnego związku z wypadkiem 30 lipca 2012 r. – jest to wada rozwojowa układu nerwowego. Torbiel przegrody przezroczystej oraz jej przedłużenia (jamy V.) są wadami rozwojowymi powstającymi w życiu płodowym. Istotą schorzenia jest brak tkanki mózgowej w obszarach zajętych przez torbiele, ponieważ nie wykształciła się lub zanikła w życiu płodowym. W miejscu brakujących struktur nerwowych znajduje się płyn mózgowo rdzeniowy.

Zabieg operacyjny ma na celu umożliwienie komunikacji płynu mózgowo-rdzeniowego w jamie czaszki, co zmniejsza ciśnienie płynu w samej torbieli.

Gdyby na skutek urazu głowy w 2012 r. doszło do uszkodzenia struktur mózgowych lub przestrzeni płynowych w jamie czaszki, w obrazie KT lub MRI wykonanych po wypadku, byłaby widoczna wynaczyniona krew w jamie czaszki – żadne badanie tego nie wykazało.

Leczenie operacyjne nie miało związku z wypadkiem z 30 lipca 2012 r.

#### **Dowód:**

- opinia biegłego neurochirurga k. 339-342

W następstwie wypadku powód nie doznał uszczerbku w zakresie układu wzrokowego. Niska krótkowzroczność jest w pełni korygowana szklami okularowymi - pozostaje to bez związku z urazem głowy z 30 lipca 2012 r.

Zaburzenia widzenia w 3D są charakterystyczne dla zeza rozbieżnego ukrytego, bardzo często rozpoznawalnego u ludzi z niską krótkowzrocznością – bez związku ze zdarzeniem z 30 lipca 2012 r.

Zaburzenia w zakresie włókien nerwowych siatkówki, ujawnione w badaniu OCT tarcz nerwów wzrokowych nie pozostają w związku przyczynowo – skutkowym z doznanym urazem głowy ani z obecnością torbieli, które zlokalizowane były poza przebiegiem nerwu wzrokowego, drogi wzrokowej i promienistości wzrokowej.

**Dowód:**

- opinia biegłego okulisty k. 376-377

Utrata możliwości realizowania swoich uzdolnień spowodowała wystąpienie u powoda zaburzeń w jego dalszym zachowaniu pod postacią reakcji depresyjnych, do myśli rezygnacyjnych i samobójczych włącznie, obniżonego nastroju, izolacji społecznej, załamania dotychczasowych mechanizmów radzenia sobie ze stresem, frustracją. Nasilenie tych zaburzeń wymaga podjęcia kontaktu psychologicznego.

Zdarzenie z 30 lipca 2012 r. zapoczątkowało ciąg niekorzystnych okoliczności, które wyłączyły powoda z aktywności sportowej ukierunkowanej na realizację siebie w przyszłości i wpłynęło na załamanie się mechanizmów adaptacyjnych powoda. Wszystkie atrybuty powoda związane były z jego aktywnością fizyczną, konstituowały go, określały.

**Dowód:**

- Opinia biegłego psychologa k. 382-391

Powód posiada powierzchowną bliznę czoła o długości 5 cm, bez cech oszpecenia czoła; wygojone bez uszczerbku na zdrowiu stłuczenie uda prawego, stopy lewej; przebyte stłuczenie głowy z blizną okolicy czołowej.

Przepuklina jądra miazdżystego C5-C6 i wypukliny jąder miazdżystych C3-C4-C5 pozostają bez związku ze zdarzeniem z 30 lipca 2012 r.

Wygojona martwica aseptyczna guzowatości kości piszczelowych pozostaje bez związku ze zdarzeniem z 30 lipca 2012 r.

Ze zmianami torbielowatymi współistnieją zmiany w obrębie kręgosłupa – stąd u powoda występują zmiany w kręgosłupie szyjnym – przepuklina i wypukliny krążków międzykręgowych.

Martwica aseptyczna kości piszczelowej występuje jedno- lub obustronnie, zazwyczaj u ruchliwych chłopców między 10 a 15 rokiem życia. Pewną rolę na jej powstanie może odgrywać przeciążenie spowodowane przez przyczepiające się w tym miejscu więzadło rzepki. Goi się zazwyczaj bez uszczerbku na zdrowiu.

Rokowanie u powoda jest dobre, z ortopedycznego punktu widzenia nie ma ograniczeń w możliwości uprawiania sportu, czy pracy zawodowej.

Nie wymagał i nie wymaga pomocy w pełnieniu funkcji życiowych.

Uszczerbek na zdrowiu w związku z blizną na czole wynosi 1% - pkt. 19a (blizny i ubytki twarzy oszpecenie bez zaburzeń funkcji 1-10%)

**Dowód:**

- Opinia biegłego ortopedy k. 415-417

Przed wypadkiem powód był dzieckiem wesołym, lubianym. Bardzo interesował się piłką nożną, namiętnie grał w piłkę nożną i wiązał swoją przyszłość z tą dyscypliną sportową. Po wypadku do końca wakacji nie mógł grać w piłkę, nie korzystał z okresu wakacyjnego, tak jak rówieśnicy.

Przez pierwsze dwa lata blizna na czole była widoczna i powód miał z nią duży problem, wstydził się jej, czuł się oszpecony. Unikał kontaktu towarzyskiego, często siedział w swoim pokoju, trudno było złapać z nim kontakt. Przez pierwsze trzy miesiące po wypadku nie chciał wychodzić z psem na spacer, tak wstydził się blizny na czole.

Powód w związku z problemami zdrowotnymi musiał zmienić szkołę ze sportowej na zwykłą. Zakończenie czynnego uprawiania gry w piłkę nożną negatywnie odbiło się na jego relacjach koleżeńskich. Dotychczasowi koledzy często zakończyli z nim znajomość, powód stracił możliwość prowadzenia rozmów na wspólny temat, wcześniej dotyczących wspólnie uprawianej dyscypliny sportowej.

Od wypadku powód nie jeździ zbyt często na rowerze, pierwszy raz wsiadł na rower ok. pół roku po wypadku.

#### ***Dowód:***

- Zaświadczenie (...) G. z 2.08.2012 r. k.58a
- Zeznania M. S. k. 173-175
- Zeznania R. S. k. 282-284
- Zeznania powoda k.459-460

Powód zgłosił pozwanemu szkodę. 2 sierpnia 2012 r. pozwany występuje do Komendy Miejskiej Policji w G. W. o informacje dotyczące szkody nr (...).

Pismem z 28 sierpnia 2012 r. pozwany przyznał zadośćuczynienie w wysokości 1 200 złotych oraz wypłacił odszkodowanie za zniszczoną w wyniku wypadku odzież w wysokości 210 zł.

Pismem z 19 grudnia 2013 r. powód przesłał pozwanego dalszą dokumentację medyczną, wskazując na wystąpienie u niego torbieli i martwicy piszczeli.

Pismem z 7 lutego 2014 r. pozwany uznał, że torbiele i martwice nie mają związku z wypadkiem z 30 lipca 2012 r.

Powód odwołał się od tej decyzji, jednak pozwany nie zmienił swojego stanowiska.

#### ***Dowody:***

- decyzja pozwanego z 28.08.2012 r. k.48-49
- pismo powoda z 19.12.2013 r. k.50-51
- pismo pozwanego z 7.02.2014 r. k.52
- odwołanie powoda z 15.09.2014 r. k.53-55
- pismo pozwanego z 6.12.2014 r. k.56-57
- pismo pozwanego z 9.02.2015 r. k.58

#### **Sąd rejonowy zważył co następuje:**

Powództwo okazało się częściowo uzasadnione.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

W sprawie niniejszej zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152),<sup>2</sup> które stanowią normy *lex specialis* w stosunku do ogólnych norm Kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 34 ust. 1 ww. ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Artykuł 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych przewiduje, że ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

W sprawie bezspornym było, że posiadacz samochodu w związku, z którego ruchem nastąpiło zdarzenie, w chwili zdarzenia był ubezpieczony u pozwanego od odpowiedzialności cywilnej związanej z ruchem tego pojazdu.

Odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego określa art. 436 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. i wyznacza na zasadzie ryzyka. W niniejszej sprawie brak było jakichkolwiek przesłanek egzoneracyjnych. Pozwany przy tym nie kwestionował swej odpowiedzialności co do zasady, lecz co do wysokości.

W dalszej kolejności należało zatem ustalić wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Artykuł 444 § 1 i 2 k.c. przewiduje zaś, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Krzywda, której naprawienia może domagać się podmiot na podstawie art. 445 k.c., stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, wywołany uszkodzeniem ciała, rozstrojem zdrowia, pozbawieniem wolności lub skłonieniem za pomocą podstępów, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządному. Uszczerbki te mogą polegać na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia, ale też z jego dalszymi następstwami w postaci odczuwanego dyskomfortu w wyglądzie, mobilności, poczuciu osamotnienia, nieprzydatności społecznej bądź nawet wykluczenia. W judykaturze i doktrynie dość powszechnie przyjmuje się wyłącznie kompensacyjny charakter ochrony majątkowej udzielanej pokrzywdzonemu i niedopuszczalność przypisywania jej funkcji represyjnych. Kompensata majątkowa ma na celu przewyciężenie przykrych doznań. Służyć temu ma nie tylko udzielenie pokrzywdzonemu należytej satysfakcji moralnej w postaci uznania jego krzywdy wyrokiem sądu, ale także zobowiązanie do świadczenia pieniężnego, które umożliwi pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień pokrzywdzonego lub wreszcie realizację wskazanego przez niego celu społecznego.<sup>3</sup>

Ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. W żadnym razie ustalony stopień utraty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia<sup>4</sup>. Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia<sup>5</sup>. Okoliczności indywidualne, związane z pokrzywdzonym, powinny zostać uwzględnione przy zastosowaniu zobiektywizowanych kryteriów oceny

(np. sytuacja rodzinna - osoba samotna, jedno dziecko, rodzina wielodzietna, czy wiek pokrzywdzonego - młody, dojrzały, starszy). Wpływ na odczuwanie dyskomfortu, zwłaszcza związanego z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, może mieć sytuacja majątkowa pokrzywdzonego (np. warunki mieszkaniowe, dochody z pracy lub kapitału), wyznaczając poziom wydatków konsumpcyjnych, mogących zrównoważyć mu doznane cierpienia.<sup>6</sup> Z uwagi na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia za krzywdę powszechnie uważa się, że ustalenie odpowiedniej sumy nie może polegać na przyznaniu wyłącznie symbolicznej kwoty pieniędzy, chyba że sam pokrzywdzony domaga się raczej satysfakcji moralnej. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia znajomość poziomu życia pokrzywdzonego i społeczeństwa powinna służyć ustaleniu zakresu potrzeby i pragnień pokrzywdzonego, których kompensata sprawi mu satysfakcję. Nie ma natomiast żadnych szczególnych podstaw do miarkowania zadośćuczynienia, a za „odpowiednią sumę” należy uznać świadczenie odpowiadające wielkości wyrządzonej krzywdy.

Z uwagi na niemajątkowy charakter krzywdy nie jest możliwe jej określenie w pieniądzu, jednak z reguły wysokość zadośćuczynienia powinna odpowiadać wielkości ustalonej krzywdy, ponieważ w przybliżeniu świadczenie stanowić ma ekwiwalent utraconych dóbr. Świadczenie w postaci zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę ma charakter jednorazowy. Nawet w związku z trwałymi dolegliwościami fizycznymi lub psychicznymi pokrzywdzonego nie może on domagać się z tych powodów renty. Nie ma też podstaw do żądania ponownego zadośćuczynienia w razie nasilenia się ujemnych skutków naruszenia dobra osobistego, poza sytuacją, gdy są one następstwem zdarzenia nieuwzględnionego wcześniejszym orzeczeniem.

W pierwszej kolejności należy podkreślić istotną i podstawową okoliczność w niniejszej sprawie a mianowicie fakt, że torbiele pajęczynówki nie są wynikiem wypadku z 30 lipca 2012 r. Tym samym pozwany nie ponosi odpowiedzialność za to, że powstały (czy uaktywniły się) w ciele powoda oraz za przebieg leczenia torbieli oraz ograniczenia w życiu, jakie są związane z ich wystąpieniem. Przeprowadzone opinie neurologa i neurochirurga w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości wykluczyły kauzalne łączenie torbieli (oraz ich leczenie, w tym operacyjne) z wypadkiem z 30 lipca 2012 r. Tym samym krzywda, cierpienie fizyczne, psychiczne jakie wiązało się z występowaniem torbieli w mózgu, leczeniem ich oraz wpływ tego schorzenia na życie, realizację pasji powoda nie może obarczać pozwanego. Nie są to skutki wypadku z 30 lipca 2012 r.

Tym samym sąd przyjął, że skutkiem wypadku z 30 lipca 2012 r. są ogólne potłuczenia całego ciała, stłuczenie głowy z rozcięciem czoła i blizną o długości 5 cm, która przez dłuższy okres czasu była widoczna, obecnie jest praktycznie niewidoczna, a która powoduje wystąpienie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powoda w wysokości 1 %; stłuczenie uda prawego i lewe stopy; obrzęk kciuka wymagający unieruchomienia w szynie Z. przez okres około 1,5 tygodnia. Dla sądu rejonowego jest przy tym oczywiste, że powyższe obrażenia wiązały się przez okres miesiąca czas z bólem, gdyż jest to normalna reakcja organizmu na stłuczenia, zwłaszcza liczne. Nie udowodniono by ból występujący zaraz po wypadku przekraczał poziom przeciętny, normalny wynikający z takich urazów. Sąd miał przy tym na uwadze, że powyższe skutki wypadku dosięgły młodego, 13- letniego chłopca i w ten sposób zabrały i pozbawiły okresu wakacyjnego. Unieruchomiona rękę w szynie Z., stłuczenia, rana czoła sprawiły, że powód nie mógł korzystać - jak każdego dziecko - z wakacji, czasu zabawy, bez troski. Miało to wpływ na poziom krzywdy i zostało wzięte od uwagę przy ustalaniu należnego mu zadośćuczynienia.

Podobnie sąd wziął pod uwagę fakt, że powód – chłopiec wchodzący w okres dojrzewania, zaczynający interesować się swoim wyglądem – w wyniku wypadku z 30 lipca 2012 r. doznał oszpecenia twarzy, widocznego w pierwszym okresie po zdarzeniu. Blizna o długości 5 cm na czole powodowała że powód wstydził się wychodzić z domu, spotykać się z kolegami i koleżankami, bał się również wychodzić z psem na dwór. Blizna ta – mimo że obecnie jest prawie niewidoczna- przez znaczny okres czasu istotnie wpływała na życie powoda, kształtując negatywnie jego własne postrzeganie siebie, samoocenę i znacząco wpływając na poziom cierpienia psychicznych w związku z wypadkiem z 30 lipca 2012 r.

Sąd miał również na uwadze, że w wyniku wypadku powód stracił ochotę na jazdę rowerem i nie chciał nim jeździć, siadając na rower dopiero po pół roku od wypadku. Pamięć o tym bolesnym zdarzeniu sprawiła, że powód wykluczył ze swojego życia tą formę aktywności, co również wpłynęło na rozmiar krzywdy.



Nie ulega również wątpliwości sądu, że wypadek z 30 lipca 2012 r., jego przebieg były przeżyciem stresogennym i szokującym dla powoda. W związku z tym wypadkiem już 7 sierpnia 2012 r. został objęty wsparciem psychologicznym a oświadczenie psychologa (k.43) wskazuje na konieczność objęcia powoda wsparciem psychologicznym, celem umożliwienia mu poradzenia sobie z tym traumatycznym zdarzeniem.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie można uznać, że zaprzestanie uprawiania piłki nożnej, zmiana szkoły, indywidualny tok nauczania, były skutkiem wypadku z 30 lipca 2012 r. – są to konsekwencja wystąpienia u powoda torbieli pajęczynówki i operacji jakie przeszedł. W adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym z wypadkiem pozostaje jedynie ograniczenie w możliwości grania w piłkę nożną przez okres 1 miesiąca od wypadku – do czasu wyleczenia służeń głowy, uda, stopy. Po tym okresie obrażenia wynikające z wypadku 30 lipca 2012 r. nie ograniczały powoda w realizacji jego pasji, kontynuowania nauki. Opinie neurologa, neurochirurga i ortopedy potwierdzają, że wypadek z 30 lipca 2012 r. nie ograniczał trwale lub długotrwanie powoda w żadnym zakresie.

W świetle wyżej wymienionych okoliczności sąd rejonowy uznał, że należne powodowi zadośćuczynienie za doznaną w wyniku zdarzenia z 30 lipca 2012 r. krzywdę winno wynieść 7 000 zł. Kwota ta uwzględnia w należyty sposób ból, cierpienie wynikające z wypadku z 30 lipca 2012 r., w tym poczucie wstydu z powodu blizny na czole, które dla młodego człowieka jest istotne oraz ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu o jakim sąd pisał wyżej. W kontekście tych okoliczności kwoty tej nie można uznać za wygórowaną.

Z kolei zasądzenie wyższej kwoty nie ma umocowania w zgromadzonym materiale dowodowym sprawy. Poza oszpeceniem czoła, obecnie już niewidocznego, bólem i cierpieniem utrzymującym się przez około miesiąc po wypadku, powód nie doznał trwałych i długotrwałych uszczerbków na zdrowiu. Z ortopedycznego, neurologicznego, okulistycznego punktu widzenia powód nie doznał trwałych lub długotrwałych uszczerbków na zdrowiu. Leczenie następstw wypadku z 30 lipca 2012 r. uległo zakończeniu.

Jak wskazano zaś wyżej, istotnym wydarzeniem mającym wpływ na życie powoda, sposób realizacji siebie, poczucie wartości własnej osoby miało wykrycie torbieli mózgu. To wydarzenie w sposób istotny przemodelowało życie powoda, odciskając tak silne skutki dla psychiki i stanu samopoczucia powoda. Jednak jak zaznaczono wcześniej zdarzenie to nie jest konsekwencją (skutkiem) wypadku z 30 lipca 2012 r. Fakt, że powód łączy wykrycie torbieli i ich leczenie z wypadkiem z 30 lipca 2012 r. nie ma umocowania w świetle wiedzy medycznej, co wynika z opinii biegłych neurologa, neurochirurga, okulisty, ortopedy. Powiązanie tych zdarzeń przez powoda – wypadku i wystąpienia torbieli – spowodowało, że w wypowiedziach, w tym podczas badania psychologicznego łączył traumę, depresję, zaprzepaszczenie swoich pragnień i marzeń na realizację swojej osoby, właśnie z wypadkiem z 30 lipca 2012 r. W świetle wiedzy medycznej takie łącznie było niezasadne i pozwany nie może odpowiadać za skutki nieuzasadnionej projekcji powoda i łączenia wystąpienia u niego torbieli w mózgu z wypadkiem z 30 lipca 2012 r. Konieczność zaprzestania uprawiania piłki nożnej, zmiana szkoły, inwazyjność i stopień niebezpieczeństwa dla zdrowia powoda, obawa o swoje zdrowie, dalsze życie nie są skutkiem obrażeń doznanych 30 lipca 2012 r., lecz wystąpienia torbieli mózgu, które w świetle opinii profesora neurologii i biegłego neurochirurgii wystąpiłyby u powoda, nawet gdyby do wypadku z 30 lipca 2012 r. nie doszło. Biegli wykluczyli by torbieli u powoda miały etiologie pourazową oraz by wypadek przyczynił się do ich uaktywnienia. W niniejszym przypadku, w świetle opinii zgromadzonych w aktach sprawy, nie sposób przyjąć, że pomiędzy wypadkiem a wystąpieniem torbieli występuje dostatecznie uprawdopodobniony związek przyczynowy, zwłaszcza że biegli ich powstanie łączą z nieprawidłowościami rozwoju w życiu płodowym powoda a nie urazem głowy. Tym samym żądanie wyżej kwoty w ocenie sądu rejonowego jest nieuzasadnione.

W świetle powyższych wywodów sąd ocenił dowód z opinii psychologa, która oceniła stan psychologiczny powoda i wskazała na powiązania zdarzeń przez powoda i skutki tych połączeń, stan psychologiczny powoda. W związku z tym, że torbiele, ich leczenie i skutki leczenia są bez związku z wypadkiem, również wskazane przez biegłego psychologa cierpienia psychiczne, zaburzenia depresyjne u powoda nie mogą być łączone z wypadkiem z 30 lipca 2012 r. Mając powyższe na uwadze dalsze ustalanie czy rzeczywiście powód cierpiał na depresję, pojawiały się u niego myśli samobójcze, zaburzenia psychiatryczne, sąd uznał za zbędne dla ustalenia rozmiaru i wysokości krzywdy.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, nawet przy przyjęciu że powód cierpiał na depresję, miał myśli samobójcze, to otwarta pozostałaby kwestia o przyczynę wystąpienia tych zaburzeń i chorób. W świetle opinii neurologa, neurochirurga, okulisty, ortopedy nie sposób przyjąć, że stanowią one skutek wypadku z 30 lipca 2012 r., a więc potłuczeń całego ciała, rany na czole i obrzęku kciuka. Jak wskazano zaś wcześniej nieuzasadnione z medycznego punktu widzenia łączenie przez powoda wystąpienia i skutków leczenia torbieli nie może uzasadniać powiązania zaburzeń psychiatrycznych, psychologicznych z wypadkiem 30 lipca 2012 r. Stąd też wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii psychiatry sąd oddalił.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka M. C. (1), albowiem jest to wniosek spóźniony. Pozwany zobowiązany na etapie postępowania likwidacyjnego dostatecznie i jednoznacznie wyjaśnić okoliczności wypadku, podstawy swojej odpowiedzialności, w pierwszej kolejności winien ustalić okoliczności zdarzenia. Tym samym pierwszą podstawową czynnością winno być ustalenie tych okoliczności z kierującym pojazdem, uznanym przez policję za sprawcę zdarzenia. Pozwany w odpowiedzi na pozew zgłosił dowód z zeznań M. C. (2), którego sąd dwukrotnie wzywał na rozprawę – 23.10.2015 r. i 8.02.2016 r. – oraz polecił Policji przeprowadzenie wywiadu posesoryjnego w miejscu, które pozwany wskazał jako miejsce zamieszkania pozwanego. Policja wskazała, że świadek pod tym adresem nie mieszka. W wyniku powyższych ustaleń pozwany złożył wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań M. C. (3), co w świetle powyższych okoliczności uznać należało za spóźnione a uwzględnienie tego wniosku spowodowałoby znaczną zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Z tych względów – mając również na uwadze fakt, że pozwany odpowiada na zasadzie ryzyka, zdarzenie miało miejsce na pasach, poszkodowany w chwili zdarzenia miał 13 lat, co ma istotne znaczenie dla możliwości przypisania mu przyczynienia się do powstania krzywdy oraz rolę pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym i konieczność własnego, aktywnego ustalenia podstaw swojej odpowiedzialności, w tym przebiegu zdarzenia – sąd wniosek pozwanego pominął.

W związku z tym, że pozwany na etapie postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi 1 200 zł tytułem zadośćuczynienia, sąd zasądził brakującą kwotę 5 800 zł.

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. W odniesieniu do daty zasądzenia odsetek należy wskazać, iż świadczenie ubezpieczyciela polegające na zapłacie odszkodowania jest uzależnione od zajścia przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c.). Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.). Świadczenie ubezpieczyciela ma zatem charakter terminowy. Gdy wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okaże się niemożliwe, świadczenie powinno zostać spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (art. 817 § 2 k.c.). Oznacza to, że spełnienie świadczenia w terminie późniejszym może być usprawiedliwione jedynie wówczas, gdy ubezpieczyciel powoła się na istnienie przeszkód w postaci niemożliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości świadczenia, mimo działań podejmowanych ze szczególną starannością. Okoliczności te podlegają indywidualnej ocenie w realiach konkretnej sprawy. Niewykazanie ich świadczy o popadnięciu ubezpieczyciela w opóźnienie ze spełnieniem świadczenia. Skutki opóźnienia określone są m.in. w art. 481 § 1 k.c. i obligują dłużnika do zapłaty odsetek. Nie jest przy tym istotne, czy powodem niezapłacenia należnej sumy były okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność i czy wierzyciel poniósł jakąkolwiek szkodę. Ustawodawca zastrzegł jednocześnie, że bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie trzydziestu dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 2 k.c.), a umowa ubezpieczenia lub ogólne warunki ubezpieczenia mogą zawierać korzystniejsze postanowienia dla uprawnionego (art. 817 § 3 k.c.). Należy podkreślić, że art. 817 § 2 k.c. jako wyjątek od zasady ogólnej, powinien być interpretowany ściśle.

Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Wymóg ten odnosi się także do sytuacji określonej w art. 817 § 2 k.c., a więc przypadku, w którym zachodzi konieczność przedłużenia postępowania likwidacyjnego. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej

szkody. Obowiązku tego nie może przerzucić na inne podmioty, w tym uprawnionego do odszkodowania. Nie można też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania.

Jak wskazał Sąd Najwyższy: „R. legis art. 817 k.c. oraz sens sformułowanych na jego podstawie postanowień zawartych w ogólnych warunkach ubezpieczenia opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. W sytuacji tej dochodzi do kolizji dwóch interesów - poszkodowanego oraz ubezpieczyciela, stąd ocena przyczyn niezachowania przez zakład ubezpieczeń (profesjonalistę) terminu przewidzianego w art. 817 § 1 k.c. powinna być staranna i pogłębiona. Sąd musi ocenić, czy ubezpieczyciel przeprowadził postępowanie likwidacyjne w niezbędnym zakresie bez nieuzasadnionej zwłoki, z uwzględnieniem interesu wierzyciela (art. 354 § 1 k.c. i art. 355 § 2 k.c.). Stwierdzenie, że ubezpieczyciel uchyla się od spełnienia świadczenia oznacza, że umowa ubezpieczenia nie spełnia swej funkcji ochronnej. Takie działanie ubezpieczyciela stanowi akt nielojalności i złej wiary, przez co nie może korzystać z ochrony prawnej.”

Z akt szkodowych wynika, że pozwany już 2 sierpnia 2012 r. wystąpił do Komendy Miejskiej Policji w G. W. o informacje dotyczące zdarzenia. Decyzją zaś z 28 sierpnia 2012 r. zakończył postępowanie likwidacyjne ustalając wszystkie niezbędne okoliczności zdarzenia. Tym samym w zakresie uwzględnionym przez sąd pozwany pozostaje w stanie opóźnienia co uzasadniało zasądzenie odsetek ustawowych od 29 sierpnia 2012 r. a od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie.

Przyjęcie odmiennej daty zasądzenia odsetek - od chwili wyrokowania - prowadziłyby w istocie do umorzenia odsetek za okres sprzed daty wyroku i stanowiłyby nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniające go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu znoszącego obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres. Odsetki ustawowe rekompensują uszczerbek majątkowy doznany przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego<sup>8</sup>. Poza tym należy łączyć przyznanie odsetek ustawowych z wymagalnością roszczenia o zadośćuczynienie, do której dochodzi niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do zapłaty, stosownie do art. 455 k.c. 9

Należy jednocześnie podkreślić, że orzeczenie sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego.<sup>10</sup>

Zgodnie z art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powód wygrał proces w 23 %, a pozwany w 77%.

Powód poniósł koszty zastępstwa procesowego radcy prawnego w stawce minimalnej powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 2417 zł - § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 490) w zw.z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ( Dz.U., poz. 1804).

Pozwany z kolei poniósł koszty zastępstwa procesowego radcy prawnego w stawce minimalnej powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 2 417 zł oraz zaliczki na koszt wynagrodzenia biegłych i dostarczenia dokumentów w wysokości 3 372,60 zł. Łącznie koszty po stronie pozwanego wyniosły 5 789,60 zł.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Artykuł 102 k.p.c. dopuszczający możliwość nie obciążania przegrywającego w całości lub w części kosztami procesu jest wyjątkiem od zasady i jako taki nie może być interpretowany rozszerzająco, wyklucza uogólnienia i może być stosowany w zależności od konkretnego przypadku. Do kręgu okoliczności branych przez sąd pod uwagę przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należą zarówno fakty

związane z samym przebiegiem procesu, jak i te będące „na zewnątrz” procesu. Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd należą zwłaszcza te dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. W orzecznictwie sądów powszechnych podkreśla się, iż sama zła sytuacja materialna strony nie uzasadnia nieobciążania strony powodowej kosztami postępowania.

Sąd rejonowy mając na uwadze stan zdrowia powoda, konieczność intensywnego leczenia, stałej diagnostyki swojego zdrowia, jego sytuację życiową, w tym psychiczny stan wynikający z leczenia i obecności torbieli w mózgu, konieczność zmiany szkoły, utraty znajomych, mając na uwadze cierpienia psychiczne i fizyczne wynikające z problemów zdrowotnych uznał, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek pozwalający nie obciążać go koszty zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego.

Mając na uwadze fakt, że żądanie pozwu nie obejmowało skutków wynikających z istnienia oraz leczenia torbieli a powód reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika, sąd uznał za nieuzasadnione nieobciążanie go w całości kosztami i przerzucenie w całości ciężaru fiskalnego prowadzenia procesu na pozwanego. Zasady współżycia społecznego uzasadniają, aby powód zwrócił pozwanemu w zakresie w jakim przegrał proces zaliczki na koszt wynagrodzenia biegłych, które to dowody potwierdziły zasadność twierdzeń pozwanego a powód, choć opinia biegłego neurologa – nie kwestionowana przez niego - wykluczyła łączenie torbieli z wypadkiem, podtrzymywał wnioski o przeprowadzenie pozostałych dowodów z opinii biegłych, mnożąc koszty a nie przyczyniając się do rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu. W tym stanie rzeczy, skoro pozwany poniósł zaliczki w wysokości 3 372,60 zł powód winien mu zwrócić 77 % z tej kwoty tj. 2 596,90 zł. Z tych względów orzeczono jak w pkt. III wyroku.

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Sąd rejonowy – mając na uwadze okoliczności wskazane przy okazji zastosowania art. 102 k.p.c. - uznał, że po stronie powoda występuje wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 113 ust. 4 u.k.s.c. i nie obciążył go brakującymi kosztami sądowymi.

Z kolei od pozwanego nakazał ściągnąć brakującą część kosztów sądowych w zakresie w jakim przegrał proces. Brakująca kwota kosztów wyniosła 1 596,82 zł tj. 346,82 zł na poczet wynagrodzenia biegłych, które nie znalazły pokrycia w zaliczkach i 1 250 zł opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód został zwolniony. Pozwany winien więc zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G. W. 367,27 zł (23 % x 1 596,82 zł). Z tych względów orzeczono jak w pkt. V wyroku.

SSR Andrzej Miszczak

1 w dalszej części uzasadnienia określany również: „ (...)”

2 w dalszej części uzasadnienia określana również skrótem: „ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych”

3 por. uchwała Pełnej Izby Cywilnej SN z 8 grudnia 1973 r., sygn. akt III CZP 37/73, (OSN 1974, nr 9, poz. 145); wyrok SN z 22 maja 1990 r., sygn. akt II CR 225/90, (LEX nr 9030); wyrok SN z 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, (LEX nr 50884); wyrok SN z 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, (LEX nr 146356)

4 por. wyrok SN z 5 października 2005 r., I PK 47/05, (Monitor Prawa Prywatnego 2006, nr 4, s. 208)

5 por. wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, (LEX nr 198509); wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, (LEX nr 327923); wyrok SN z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, (OSN 1981, nr 5, poz. 81); wyrok SN z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, (OSN 1978, nr 11, poz. 210)

6 por. wyrok SN z 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04, (LEX nr 177203)

7 Wyrok SN z dnia 18 listopada 2009 r. sygn. akt II CSK 257/09 (LEX nr 551104)

8 wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 kwietnia 2013 r., I ACa 1200/12, LEX nr 1324796

9 wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 2/12, LEX nr 1228578

10 tak wyrok SN z dnia 22 lutego 2007 r. sygn. akt I CSK 433/06 (LEX nr 274209) , wyrok SN z dnia 28 czerwca 2005 r. sygn. akt I CK 7/05